



#17 Sacrum Profanum: Sacrum i nie tylko

2019-09-05

To o co chodzi z tym „sacrum” w nazwie? Koncerty w kościołach? Muzyka poważna albo klasyczna? Rytuały dźwiękowe? Coś się znajdzie... Możesz dostroić się do zapętionych dźwięków chroniących przed otoczeniem w utworze „Stimm(i)[u]ng” Wojtka Blecharza. Albo pogrążyć w medytatywnej passacaglii „Farewell River” na dwa akordeony i elektronikę Kasi Głowickiej. A może poszukać nowych brzmień wewnątrz fortepianu podczas recitalu Reinholda Friedla? Nurt klasycznej muzyki współczesnej jak zawsze jest bardzo mocnym punktem krakowskiego festiwalu.

Świetną okazją do konfrontacji klasyki muzyki XX wieku z odkrywanymi kompozytor(k)ami i nowymi technikami wykonawczymi dostarczy bywalec Sacrum Profanum, założyciel zespołu zeiktratzer. Reinhold Friedl w paśmie Single Player zaprezentuje program „Studie in Form”, który swój tytuł wzięł od utworu polsko-żydowskiego kompozytora Romana Haubenstocka-Ramatiego, pioniera notacji graficznej. Oprócz niego mistrz preparacji zagra „Klavier Utopie” niedawno zmarłej postspektralistki Any-Marii Avram oraz „An American Dream” Maria Bertonciniego, weterana włoskiej muzyki eksperymentalnej. Jednak wszyscy najbardziej chyba czekamy na krajową premierę „Early Floating” poznawanej po latach na nowo Lucii Długoszewski.

Ta potomkini polskich imigrantów z Detroit znacząco poszerzyła paletę barw fortepianu preparowanego, wprowadziła nowe instrumenty perkusyjne, wyspecjalizowała się w muzyce baletowej. Długoszewski będzie jedną z bohaterek tegorocznego festiwalu: jej „Disparate Radical Other” powstały do choreografii Ericka Hawkinsa zagra słynny Arditti String Quartet. Z kolei Hashtag Ensemble wzięł na warsztat „Tight Rope” i „Openings of the (Eye)” z interesującym metaforyczno-mitologicznym programem oraz udziałem tancerki Marty Kosieradzkiej. Na koncercie warszawskiego zespołu zabrzmie też klasyk muzyki (nie do końca) repetytywnej, czyli półgodzinne „Why Patterns?” Mortona Feldmana, subtelna gra powtórzeń i różnic.

Podczas wieczoru „Accordrone” swoje siły połączą dwaj najlepsi polscy akordeoniści młodego pokolenia: Maciej Frąckiewicz i Rafał Łuc. Tytuł pochodzi od utworu Antanasa Jasenki, jednego z czołowych litewskich kompozytorów uprawiających zarówno muzykę klasyczną, jak improwizację czy noise. Dwie partie akordeonu nagrane na taśmę, a dwie na żywo złożą się na wykonanie klasyka muzyki (polityczno-) repetytywnej, czyli „Evil Nigger” Juliusa Eastmana w aranżacji Piotra Peszata (dwóch headlinerów zeszłorocznej edycji). Katarzyna Głowicka, uprawiająca glitchową odmianę minimalizmu, będzie obecna na prawykonaniu „Farewell River”, kompozycji, w której rozwój brzmienia i zagęszczanie faktury rozgrywają się w płynnych oddechach i na długich płaszczyznach.

Wreszcie Wojtek Blecharz, którego interaktywna instalacja-warsztat Dom Dźwięku zrobiła parę lat temu furorę w Małopolskim Ogrodzie Sztuki, powróci do Krakowa z utworem stimm(i)[u]ng na odwróconą wiolonczelę i 2-4 instrumentów. Powstał on z inspiracji Piotra Stasika – znanego ze współpracy z Arturem Zagajewskim nad Operą o Polsce na SP 2017 – kręcącego właśnie dokument o osobach z autyzmem. Jak zapowiada sam kompozytor, „[...] z angielskiego stimulating (self stimulatory behaviour) to zespół powtarzanych zachowań: ruchów, słów, dźwięków, zapętionych czynności, dających poczucie bezpieczeństwa, ochraniających przed zbyt intensywnymi bodźcami w otaczającym środowisku. W niemieckim stimmung może być rozumiane na kilka sposobów: jako nastrój, emocja, atmosfera, ale też jako strój instrumentu



**Magiczny
Kraków**

czy „dostrajanie” się do otoczenia [...]”. Czy właśnie na tym polega muzyczne sacrum? Warto sprawdzić samemu.

Szczegółowy program festiwalu na www.sacrumprofanum.com/program.
Bilety na wszystkie koncerty festiwalu dostępne są w serwisie [Eventim](https://www.eventim.pl).